Cena 20 gr.

Nr. 17 Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Rok III

RZEMIOSŁO

TYGODNIK

WYDAWANY PRZEZ SPÓŁDZIELNIĘ WYDAWNICZĄ „RZEMIOSŁO"

CENTRALA REDAKCJI I ADMINISTRACJI: WARSZAWA, UL. NOWY ŚWIAT 41, TEL. 691-85, KONTO P. K. O. 6066
ODDZIAŁY: BIAŁYSTOK, ul. Kilińskiego 23; BRZEŚĆ N/B., plac J. Piłsudskiego 13; GRUDZIĄDZ, ul. Groblowa 29/31; KATOWICE, ul. Stawowa 10; KIELCE, ul. Wspólna 4; KRAKÓW, ul. Św. Anny 9; LWÓW, ul. Kościelna 8; LUBLIN, ul. Powiatowa 3; ŁÓDŹ, ul. Ewangelicka 18; ŁUCK, ul. Piłsudskiego 14; NOWOGRÓDEK, ul. Piłsudskiego POZNAŃ, Wały Zygmunta Augusta 15; STANISŁAWÓW, ul. Sapieżyńska 18; TARNOPOL, Izba Rzemieślnicza, WARSZAWA, ul. Szkolna 2; WILNO, ul. Adama Mickiewicza 23; WŁOCŁAWEK, ul. Zduńska 5.

Warszawa, niedziela dn. 27 maja 1934 r.

Nowelizacja ustawy przemysłowej

W Dzienniku Ustaw Nr. 40 z dnia 15 maja r. b. ogłoszona została ustawa z dnia 10 marca 1934 roku o zmianie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 7 czerwca 1927 roku o prawie przemysłowem.

Ustawa składa się z 4-ch artykułów. W pierwszym artykule zawarte są obszerne zmiany w dotychczasowem brzmieniu rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej oraz późniejszych ustaw o prawie przemysłowem. Tenże artykuł oraz artykuł drugi zawierają najbardziej ważkie postanowienia w odniesieniu do rzemiosła, a mianowicie art. 144-ty dawnej rozporządzenia otrzymał brzmienie następujące: „Prowadzić przemysł rzemieślniczy można dopiero po uzyskaniu od władzy przemysłowej I-ej instancji karty rzemieślniczej, wydanej po wykazaniu przed tą władzą posiadania zawodowego uzdolnienia do prowadzenia danego rzemiosła".

Po artykule 167 wstawia się art. 167-a - 167-i, zawierające przepisy o Rzemieślniczych Związkach Gospodarczych. Art. 167-a brzmi: „Celem popierania rozwoju technicznego i gospodarczego rzemiosła, obrony interesów gospodarczych, pozyskiwania krajowych i zagranicznych rynków zbytu oraz tworzenia dobrowolnych organizacyj rzemieślniczych o charakterze zarobkowym dla podejmowania się dostaw i robót — samoistni rzemieślnicy jednego rodzaju rzemiosła w liczbie conajmniej 10 mogą zrzeszać się na podstawie przepisów rozporządzenia niniejszego w rzemieślnicze Związki Gospodarcze".

Dalsze paragrafy precyzują zadania Związków, szczegóły ich statutów, współpracę z Izbami Rzemieślniczemi, ewentualność przekształcenia Związków na przymusowe, rozwiązanie Związku itd.

Ustawa w art. 3-im upoważnia Ministra Przemysłu i Handlu do ogłoszenia jednolitego tekstu rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 7 czerwca 1927 roku z uwzględnieniem zmian, wynikających z przepisów wydanych do dnia ogłoszenia jednolitego tekstu oraz z odpowiednią zmianą numeracji.

Ustawa wchodzi w życie (art. 4) w trzy miesiące po ogłoszeniu.

Samorząd rzemieślniczy a szkolnictwo zawodowe

Do zadań Związku Izb Rzemieślniczych R. P. należy także składanie władzom państwowym życzeń i wniosków, dotyczących całokształtu organizacji i polityki gospodarczej rzemiosła między innemi i szkolnictwa zawodowego, stosownie do art. 19 ust. 1 p. 3 lit. 1 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1933 r. o Izbach Rzemieślniczych i ich Związku.

Sprawy, na których w pierwszym rzędzie zależy Związkowi Izb Rzemieślniczych R. P. w obecnej fazie reformy szkolnictwa zawodowego, są: 1) uwzględnienie interesów rzemiosła przy rozbudowie sieci szkół zawodowych; 2) umożliwienie Związkowi Izb Rzemieślniczych R. P. uczestniczenia w pracach Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego nad siecią szkół zawodowych; 3) nadsyłanie Związkowi Izb Rzemieślniczych R. P. do zaopinjowania projektów zarządzeń M. W. R. i O. P. w sprawie sieci szkół zawodowych.

Postulaty powyższe przedłożone będą Ministerstwu Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w najbliższej przyszłości i należy mieć nadzieję, że Ministerstwo w pełni uzna ich celowość i pożyteczność.

DZIEŃ RZEMIOSŁA
na Kursie Społeczno-Gospodarczym

Dnia 18 maja zakończył się kurs dla kierowników pracy społeczo-gospodarczej w wojewódzkich sekcjach gospodarczych B. B. W. R. Kursem kierował Generalny Sekretarz B. B. W. R.: p. Dr. Fr. Czernichowski, który też wygłosił dwa referaty na tematy ogólne a mianowicie pierwszy w całym cyklu pt. „Idea zjazdów gospodarczych i ich realizacja" oraz ostatni pt. „Podstawy pracy społeczno - gospodarczej". Referat o sytuacji gospodarczej Polski wygłosił b. Minister I. Matuszewski, politykę finansową omówił p. Minister Zawadzki, poczem nastąpiły prelekcje grupowe a mianowicie: w grupie rolnej wykładali: pp. T. Lechnicki, K. Smoleński, S. Lipski, A. Rose, J. Rudnicki, M. Kiedrzyński, J. Gliński, T. Kozłowski, M. Brzozowski, w Samorządowej: pp. W. Korsak, T. Lechnicki, S. Podwiński, M. Jaroszyński, J. Strzelecki, w grupie zagadnień pracy: pp. Dr. K. Duch, Z. Madeyski, T. Garbusiński, J. Strzelecki, Z. Madeyski, w grupie rzemieślniczej pp. C. Ptasiński, E. Idzikowski i B. Sikorski, w przemysłowo - handlowej: pp. W. Martin, M. Kandel, Z. Sowiński, M. Drozdowski, K. Sokołowski, P. Minkowski, w finansowej pp. W. Zawadzki, S. Starzyński, W. Baczyński, T. Wierzbicki, i T. Czernichowski. Kurs zamknął specjalnem przemówieniem: P. Prezes Walery Sławek.

Rzemiosłu był poświęcony dzień 8-my kursu, w którym wygłoszono pięć prelekcyj a mianowicie pp. poseł C. Ptasiński: Rzemiosło w strukturze gospodarczej Polski, poseł E. Idzikowski: Organizacja rzemiosła w ramach Związków Gospodarczych i drugi referat: Praca społeczno gospodarcza na terenie rzemiosła oraz p. Dyrektor B. Sikorski, również dwa referaty: Zadania Rzemieślniczych Związków Gospodarczych (koreferat) i Praca Społeczno - Gospodarcza na terenie rzemiosła. Prelekcje te podajemy w streszczeniu i w kolejności, w jakiej wygłoszone one były na kursie. Dla informacji dodajemy, że pełny tekst wszystkich referatów wygłoszonych na kursie opublikowany będzie w specjalnem wydawnictwie, które ukaże się niebawem nakładem Sekcji Gospodarczej B. B. W. R.

RZEMIOSŁO W STRUKTURZE GOSPODARCZEJ POLSKI.

Referat p. posła C. Ptasińskiego.

Przed przejściem do tematu właściwego, referent nakreślił granice pomiędzy rzemiosłem a innemi działami wytwórczości przemysłowej. Przemysł wogóle posługuje się kapitałem i pracą, jednak większe kapitały są potrzebne przedewszystkiem przemysłowi fabrycznemu i nakładowemu. Rzemiosło używa kapitałów nieznacznych. Kapitały zaangażowane w wielkim przemyśle obliczone są na duże zyski, w rzemiośle mają one za zadanie zaspokojenie potrzeb bieżących a w szczęśliwych warunkach umożliwiają dokonanie pewnych oszczędności. Przemysłowiec lub handlowiec przerzuca się często z jednej w drugą dziedzinę wytwórczości, rzemieślnik broni swej placówki do ostateczności nie wahając się naruszyć swej substancji majątkowej.

Produkcja rzemieślnicza nastawiona jest na najbliższy rynek konsumcyjny. Rzemieślnik w zasadzie niechętnie przystosowuje się do wymagań standaryzacji, jego wytwórczość ma charakter indywidualny, stąd też artystyczne zdolności mają piękne pole przejawiania się w sporządzeniu artykułu.

Chałupnictwo, jako forma zbiorowej produkcji rzemieślniczej rozwinęło się wskutek braku norm ustawowych. Nakładca unikając wszelkich świadczeń, zatrudnia nieraz kilkudziesięciu pracowników, wydając każdemu z nich materjał a również często i narzędzia pracy. Formą swej pracy chałupnicy zbliżają się do najemnych robotników. Sprawę chałupnictwa ureguluje zapowiedziana ustawa o pracy chałupniczej.

Od rzemiosła odróżnić należy przemysły ludowy i domowy, które mają swe specyficzne znamiona, oddzielające je wyraźnie od samoistnego wykonywania rzemiosła. Dla samoistnego prowadzenia warsztatu potrzebne jest długoletnie szkolenie teoretyczne w szkołach i praktyczne w fabrykach oraz w warsztach rzemieślniczych. Ta ostatnia forma wzbudza ambicje założenia warsztatu pracy. Przeszkolenie praktyczne w fabrykach ambicje te raczej niweczy. Właściciel zakładu rzemieślniczego jest nietylko kierownikiem warsztatu, lecz również wychowawcą i uczniowi swemu toruje drogę dla uzyskania odpowiedniego szczebla w hierarchji zawodowej. Jest to cecha oddzielająca jaskrawo rzemiosło od robotników.

Odrębna jest również organizacja rzemiosła. Rzemieślnicy mogą tworzyć cechy, na zasadzie ustawy przemysłowej oraz stowarzyszenia na podstawie przepisów ogólnych o stowarzyszeniach. Nową formą organizacyjną będą Rzemieślnicze Związki Gospodarcze, przewidziane przez nowelizację prawa przemysłowego.

Następnie mówca przeszedł do kilku bardziej szczegółowych zagadnień. Omawiając sprawy podatkowe sądzi, że jest koniecznością prowadzenie przez rzemieślników uproszczonych ksiąg handlowych, poczem poświęcił szereg uwag ubezpieczeniom społecznym nielegalnemu wykonywaniu rzemiosła, dostawom państwowym, i, eksportowi. Ostatnie zagadnienia, a mianowicie dostaw i eksportu załamywały się dotąd głównie z powodu braku odpowiednich organizacyj w samem rzemiośle, mimo najlepszych intencyj Rządu.

ORGANIZACJA RZEMIOSŁA W RZEMIEŚLNICZYCH ZWIĄZKACH GOSPODARCZYCH.

Referat p. posła E. Idzikowskiego.

W odrodzonem Państwie Polskiem rzemiosło, pospołu z resztą społeczeństwa przeżywało trzy zasadnicze okresy, które wywierały na nie swe piętno.

Pierwszy okres — to czasy dewaluacji, w którym najlepsze poczynania łamały się o niknącą z każdym dniem wartość obiegowego pieniądza. Rzemiosło nie było wówczas bronione żadną jednolitą ustawą, z kredytów pań-

stwowych nie korzystało wogóle, jego interesy regulowane były fragmentarycznemi postanowieniami ustaw zaborców, których zresztą w owych czasach nie stosowano w życiu codziennem. Jeżeli w tym okresie nie załamało się ono jako dział produkcji, to znaczy, że już wówczas odbyło wielką próbę wytrzymałości.

Okres dobrej konjunktury 1926—1930 pozwolił na częściowe odbudowanie zakładów rzemieślniczych. Warsztaty zaopatrzyły się w narzędzia i maszyny pomocnicze, zaczęto też odkładać oszczędności, podniesiono stopę życiową. W tym też okresie, a mianowicie w roku 1927 ukazuje się dekret Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej o prawie przemysłowem, które unifikuje poraz pierwszy od szeregu lat różne ustawodawstwa rzemieślnicze.

Następuje wreszcie okres trzeci — kryzys w skali ogólno - światowej. Łamią się i padają wielkie przedsiębiorstwa fabryczne. Bankrutują banki, kurczą się wielkie domy handlowe. A rzemiosło? W okresie tym, trwającym do dnia dzisiejszego, rzemieślnik indywidualny wykazuje odporność znacznie większą aniżeli inne działy produkcji. Stąd powszechna uwaga zwraca się w tym kierunku. Ustala się pogląd, że przez wzmożenie wytwórczości rzemieślniczej, można skutecznie przeciwstawić się ogólnej klęsce gospodarczej — bezrobociu. Należy więc podnieść produkcję indywidualną a również zbiorową. Odrzucić przynajmniej czasowo maszyny — powołać do czynu wykwalifikowane ręce wytwórcy rzemieślnika — oto hasło dnia. Ale prądowi temu należy dać uchwytne i realne podstawy organizacyjne, które mogłyby spełnić zadanie, przerastające możliwości indywidualnego warsztatu W ten sposób zarysowały się zręby nowej organizacji rzemiosła: — Związków Gospodarczych.

W tem miejscu prelegent cytuje artykuły noweli, dotyczące Związków Rzemieślniczych, poczem opinjuje, że przy tworzeniu Związków Gospodarczych należy kierować się najdalej posuniętą ostrożnością, zwłaszcza jeżeli chodzi o Związki przymusowe. Należy sobie bowiem zdać dokładnie sprawę z tego, czy Związek taki będzie mógł w zakresie swej działalności oraz przy doborze odpowiednich ludzi dokonać tak ważnych spraw przygotowawczych, jak sporządzenie koniecznych statystyk, wytycznie dróg racjonalnego rozwoju technicznego warsztatów, szukanie rynków zbytu, zahamowanie zbędnego importu, racjonalizację kalkulacji i t. d. i t. d. Pozatem Związek musi sobie doskonale uświadomić, jakie mi drogami należy zdążać ku udziałowi w dostawach i eksporcie, stworzeniu placówek wspólnego zakupu, a wreszcie, co zresztą nie jest ostatecznem ale jednem z najważniejszych zadań, musi pomyśleć o zorganizowaniu własnej i niezależnej placówki finansowo - kredytowej, bez której wszelkie jego poczynania mogą się stać nierealnemi.

Związki Gospodarcze miałyby ponadto do spełnienia ogromną rolę w zakresie usprawnienia techniki produkcji. Wchodzi tu w grę motoryzacja oraz uprzystępnienie tych wszystkich urządzeń pomocniczych przy produkcji, które znane są zagranicą już od lat dziesiątków i powoli przenikają do naszego rzemiosła. Referent ma na myśli różne Spółki maszynowe, wspólny zakup modeli, badanie współczesnych prądów produkcji przez organizowanie specjalnych wycieczek, tworzenie agentur i t. d. na wspólny rachunek zrzeszonych w Związkach Rzemieślniczych.

Tak zorganizowane Związki przyczynią się do podtrzymania egzystencji drobnych warsztatów i przyczynią się do odbudowy stanu średniego w Polsce.

ZADANIA RZEMIEŚLNICZYCH ZWIĄZKÓW GOSPODARCZYCH

Referat p. Dyr. B. Sikorskiego.

Przed przystąpieniem do właściwego tematu prelegent poświęcił parę uwag technicznemu urządzeniu warsztatów, metodom pracy i gospodarki handlowej. Wszystkie te czynniki pozostawiają w obecnym stanie rzeczy wiele do życzenia a rzemiosło polskie wskutek wyraźnych braków w wymienionych dziedzinach stoi niepomiernie niżej, aniżeli rzemiosła w państwach zachodnich. Obecny ustrój rzemiosła nie pozwala na rozwinięcie skutecznej akcji w kierunku usprawnienia technicznego i uaktywnienia wytwórczości a już wręcz uniemożliwia planową i zorganizowaną ekspansję w formie zdobywania i opanowywania nowych rynków zbytu.

Zadania te mają spełnić Rzemieślnicze Związki Gospodarcze. Mówca sądzi, że zanim Związki te zaczną działać, co zresztą zależy od ogłoszenia przepisów wykonawczych do ustawy, należy już dziś zająć się z całą energją sprawą stworzenia specjalnego aparatu finansowo - kredytowego. Jeżeli to kapitalne zagadnienie nie zostanie rozwiązane, Związki nie będą mogły spełnić swych zadań. Pozostawiając narazie na uboczu kwestję organizacji Banku rzemieślniczego prelegent podkreśla konieczność ukrócenia zbędnego pośrednictwa przy zakupywaniu surowców i półfabrykatów przez utworzenie odpowiednich składnic przy Związkach Gospodarczych. Mogą one jednak powstać w oparciu o kapitał przeznaczony wyłącznie dla rzemiosła.

Jednem z zasadniczych zadań Związków — to podniesienie poziomu technicznego warsztatu. Motoryzacja jest potrzebna stosunkowo nielicznej grupie zawodów rzemieślniczych. Natomiast urządzenie nawet najdrobniejszych warsztatów w myśl zasad naukowej organizacji pracy jest koniecznością najbardziej aktualną, tem łatwiej osiągalną, że nie wymaga prawie żadnych środków. Pomocnicze maszyny, służące do wykonywania pewnych fragmentów produkcji mogą być nabywane na wspólny rachunek zrzeszonych w Związku. Niektóre dziedziny w produkcji rzemieślniczej leżą wprost odłogiem, np. w zakresie produktów poubojowych. Chodzi tu o umiejętne oddzielenie skóry od tuszy bez nadcięć, racjonalną obróbkę i t. p. Utworzenie składnicy skór surowych i produktów poubojowych jak łój, rogi, kopyta, szczecina, żołądki cielęce, pęcherze zwiększy zyskowność rzeźników i wędliniarzy i stworzy możliwość eksportu.

Związki Rzemieślnicze będą się musiały zająć racjonalizacją kalkulacji handlowej i wprowadzeniem do zakładów buchalterji uproszczonej.

Należy bowiem w pełni wyzyskać beneficja, jakie Skarb Państwa pod tym względem udzielił rzemiosłu.

Minimalny dotąd udział rzemiosła w dostawach tłumaczy się niedostatecznym stopniem standaryzacji oraz brakiem odpowiednich organizacyj. Państwo chętnie oddawałoby dostawy rzemieślnikom ale wymaga ono pewnych ustalonych typów i gwarancyj. Związek oparty o Bank będzie mógł gwarancyj udzielać a standaryzacja zależy od wspólnego porozumienia się wytwórców, wypracowania szematów, racjonalnego rozdziału kontyngentów indywidualnym lub zbiorowym warsztatom co razem wziąwszy nie stanowi trudności nie do przezwyciężenia.

Rzemiosło zracjonalizowane pod każdym względem będzie mogło wytwarzać pewne nadwyżki, których konsumcją zajmie się Związek przez utworzenie centrali sprzedaży, wyszukiwanie nowych rynków krajowych i zagranicznych usuwając równocześnie zbędnych i często bardzo kosztownych pośredników.

Kończąc swój referat p. Dyrektor B. Sikorski poświęcił specjalny ustęp roli rzemiosła, jaką ono może i winno odgrywać w zakresie obrony Państwa Mobilizacja rzemiosła miała wielkie znaczenie podczas ostatniej wielkiej wojny. Najważniejsze jest to, że rzemiosła rozrzuconego po całym kraju nie mogą zniszczyć zamachy dywersyjne. Technika produkcji rzemieślniczej powinna mieć takie nastawienie, aby w razie wojny mogła ona być natychmiast dostosowana do potrzeb armji. Rzeczą przytem bynajmniej nie błahą jest wysoka wartość społeczna rzemiosła, jego patrjotyzm i uświadomienie obywatelskie, które wyłączają możność wszelkich niespodzianek z jednej strony, z drugiej zaś dają gwarancję, że rzemieślnik w obliczu niebezpieczeństwa grożącego krajowi uwielokrotni do najwyższych ludzkich możliwości swe siły wytwórcze.

ZADANIA SAMORZĄDU RZEMIEŚLNICZEGO I RZEMIEŚLNICZYCH ORGANIZACYJ SPOŁECZNYCH I CECHOWYCH.

Referat p. Dyr. B. Sikorskiego.

W myśl art. 68 Konstytucji obok Samorządu terytorjalnego istnieje Samorząd gospodarczy, który stanowią: Izby Przemysłowo - Handlowe, Rzemieślnicze i Izby Pracy (dotąd niepowołane).

Charakter Izb Rzemieślniczych i ich Związku, zakres ich działania i uprawnienia ustalają odpowiednie ustawy i rozporządzenia. Związek Izb Rzemieślniczych nie jest w myśl intencji ustawy instytucją nadrzędną, lecz skupia w sobie sprawy zasadnicze, dotyczące ogółu rzemiosła.

Z różnorodnych zagadnień dotyczących zadań Rzemieślniczego Samorządu Gospodarczego mówca omawia dokładniej: 1) szkolnictwo zawodowe, 2) statystykę, 3) podniesienie poziomu technicznego i gospodarczego warsztatu, 4) kredyty.

Samorząd rzemieślniczy, zajęty w pierwszych latach pracą organizacyjną na wielu polach, nie miał odrazu możności zająć się wszechstronnie sprawami szkolnictwa zawodowego w rzemiośle. Obecnie, po ustabilizowaniu się Samorząd nawiązał ścisły kontakt z Ministerstwem W. R. i O. P. w celu współdziałania w zakresie szkolnictwa rzemieślniczego. Sieć szkół dokształcających zawodowych nie jest dostatecznie rozbudowana. Dość stwierdzić, że województwo Poleskie posiada jedną na całym swym wielkim obszarze dokształcającą szkołę zawodową.

Ustawa przemysłowa przelała na Izby Rzemieślnicze prawo tworzenia komisyj egzaminacyjnych czeladniczych, mistrzowskich, prawo wydawania świadectw czeladniczych i mistrzowskich. Działalność ta jest organicznym i wynikowym momentem, koronującym całokształt przeszkolenia kandydata na przyszłego czeladnika i mistrza i dlatego Samorzad Rzemieślniczy nie może być obojętny na poszczególne stadja rozwoju w przysposobieniu zawodowem przyszłych pokoleń rzemieślniczych. To też Związek Izb skonkretyzował ramy swej działalności w tej arcyważnej sprawie i ustalił odpowiedni program dla Izb Rzemieślniczych.

Kwestja statystyki jest dotąd niedoceniana na odcinku rzemieślniczym mimo, iż w innych dziedzinach jest ona wprost nieodłączną funkcją przy konstruowaniu istotnych wniosków ustrojowych i gospodarczych. Na ten zaniedbany w rzemiośle odcinek winna być zwrócona specjalna uwaga.

Zagadnienie dotyczące podniesienia poziomu technicznego i gospodarczego warsztatów rzemieślniczych Związek Izb ma zamiar przenieść na teren projektowanego Instytutu rzemieślniczego i w tym celu prowadzi odpowiednie prace przygotowawcze.

Zdolność produkcyjna rzemiosła zależna jest przedewszystkiem od dobrze rozbudowanego aparatu, kredytowego. Niezależnie od pomocy państwowej, rzemiosło powinno przyczynić się samo do tworzenia odpowiednich placówek jak spółki rzemieślnicze, spółdzielnie kredytowe i t. p.

Następnie referent poświęcił dłuższy ustęp cechom, ich strukturze organizacyjnej i roli kultu ralno - oświatowej. Ustrój cechów był tematem ustawodawstwa w różnych państwach, oceniano je z uwzględnieniem pięknych tradycyj historycznych, jako ważne ogniwo wiążące t. z. stan średni. Również nasza ustawa przemysłowa z 1927 r. w pełni zachowuje prerogatywy cechów pod względami wyżej wymienionemi przekazując jednak funkcje egzaminacyjne Izbom Rzemieślniczym. Zakres działania cechów, ustalony przez prawo przemysłowe, został też nietknięty przez nowelę prawa przemysłowego z 1934 r. To też pozostają one nadal ważnemi komórkami w życiu rzemiosła polskiego i winny pielęgnować walory moralne przekazane przez tradycję.

PRACA SPOŁECZNO - GOSPODARCZA NA TERENIE RZEMIOSŁA.

Referat p. posła E. Idzikowskiego.

Stopień zbiorowego uświadomienia i rozbudzenia mas rzemieślniczych pod względem społeczno-gospodarczym, jest uwzględniając tempo rozwoju wypadków, dzisiaj jeszcze niski. Rzemieślnik nie przejawia inicjatywy ani chęci czynnego popierania zbiorowej akcji gospodarczej i odnosi się do niej z powściągliwością jeżeli nie z zupełną biernością. Fakt ten, jest o tyle uderzający, że rzemiosło naogół ogniskuje ludzi indywidualnie dzielnych. Istnieje więc tutaj poważna luka, którą nasi działacze powinni usunąć, przez szerzenie hasła o konieczności walki z defetyzmem, krzekrzewienie wiary we własne siły, nawoływanie do wytrwania na placówkach, podtrzymywanie godności społeczności rzemieślniczej, zwalczanie destrukcyjnej roboty

partyjnej i zachęcanie do czynnej współpracy z Rządem i jego czynnikami.

Rzemiosło chętnie organizuje zjazdy, uroczyste zebrania, akcentuje manifestacyjnie w podniosły sposób swój udział w obchodach i pochodach. Temu prądowi kulturalno - towarzyskiemu nie należy się przeciwstawiać, gdyż posiada on wiele pierwiastków dobrych. Ale nurt tego prądu należy skierować ku zagadnieniom gospodarczym w celu rozbudzenia świadomości, że jeżeli rzemiosło pragnie istotnie własnego dobra, jeżeli dąży do odpowiedniego stanowiska jako grupy wytwórczej — musi się organizować, musi emanować zbiorową wolę, która przekształcić się może w czyn przy pomocy Związków Gospodarczych. Jako bazę akcji w tym kierunku należy obrać siedziby różnych organizacyj i stowarzyszeń rzemieślniczych oraz cechowe.

Rzemiosło obok kupiectwa nadaje piętno zewnętrznemu obliczu miast i miasteczek. Ale jakże, zapytujemy, przedstawiają się wystawy sklepowe rzemiosła? W stolicy Państwa prawie na palcach można policzyć zakłady, który urządziły wystawę z pełnem poczuciem smaku artystycznego. Naturalnie potrzebne są tu środki. Ale też nikt nie wymaga, aby każda wystawa miała reklamy neonowe, kryształy, zwierciadła wyłożona była mahoniem. Wystawę sklepu urządzić można bardzo skromnie ale powinna ona odznaczać się czystością, schludnością, umiejętnem rozłożeniem eksponatów, i możliwie dobrem oświetleniem. Poza względami na estetykę urbanistyczną, umiejętność urządzenia wystawy sklepowej odgrywa pierwszorzędną rolę w zakresie akwizycji i agresji handlowej zakładu, gdyż wystawa jest jednej z ogniw w procesie sprzedaży. Wogóle należy rzemiosłu dobrze wyjaśnić, że winno ono wzmóc aktywność handlową. Rzemieślnik w zasadzie nie lubi sprzedawać, czemu zresztą poniekąd dziwić się nie należy. Od najmłodszych lat uczono go tylko produkować. Z zagadnieniem sprzedaży zetknął się dopiero przy założeniu własnego warsztatu. A przecież sztuka sprzedaży jest niemniej ważna od samej produkcji, a zwłaszcza w obecnych czasach łatwiej artykuł wyprodukować aniżeli go sprzedać. W tej więc dziedzinie jest niezwykle wiele do zdziałania zarówno pod względem zbytu w kraju jak i zagranicą.

Wiele do życzenia przedstawia poziom czytelnictwa wśród rzemiosła. Szczególnie małe zainteresowanie się widzimy w zakresie prasy zawodowej. Idąc w teren musimy użyć maksimum wysiłku, aby zachęcić rzemiosło do abonowania i czytania pism rzemieślniczych, zwłaszcza tych, które odzwierciadlają politykę gospodarczą i ilustrują poczynania Samorządu Rzemieślniczego.

Wielką wagę należy przywiązywać do odcinka prac na terenie młodzieży. Wspaniałe dzieło reorganizacji szkolnictwa zawodowego, wniesie w nową polską rzeczywistość gospodarczą swe walory dopiero w ciągu kilkunastu najbliższych lat. Do tego czasu działacze nasi muszą zająć się troskliwie losem młodzieży rzemieślniczej, przybliżyć się do jej środowisk wychowawczych, pouczyć je, zbadać i nadać im właściwy kierunek. Musimy już dzisiaj obejrzeć się i szukać młodzieńców, którzy by mogli być pionierami pracy społeczno - gospodarczej nowego pokolenia. Zdolny i pełen temperamentu terminator po wyjściu z pracy szuka okazji do udziału w różnych organizacjach, które kształtują jego duszę, ale często prowadzą na zupełnie niewłaściwą drogę. Opieka nad tym elementem jest najbardziej pożądana.

W obecnym stanie rzeczy rzemiosło potrzebuje wydatnej pomocy od działaczy społeczno - gospodarczych. Pomoc tę rzemiosłu dać musimy. Dlatego też musimy pójść nietylko w masy rzemieślnicze, ale w całe społeczeństwo polskie w kierunku uświadamiającem je, że rzemiosło i jego produkcja jest podstawą pomyślności gospodarczej naszego Państwa, że zatrudniając wielkie masy pracowników, jest najlepszem lekarstwem na bezrobocie, że jest ostoją rodzimej kapitalizacji, że kojarząc kapitał i pracę jest czynnikiem ładu społecznego i równowagi socjalnej w Państwie, kładącym skuteczną tamę przeciw fermentom i, że dzięki temu zasługuje na pełne poparcie całego społeczeństwa.

Po dokonaniu się politycznej konsolidacji rzemiosła, dalsza praca zarysowuje się zupełnie wyraźnie. Przodować jej będą czynniki społeczno - gospodarcze, których ideą naczelną będzie podniesienie społeczności rzemieślniczej na zasłużony przez nią poziom w gospodarstwie narodowem, uruchomienie wszystkich sił twórczych oraz przekształcenie psychiki mas wytwórczych w kierunku uaktywnienia ich wysiłków gospodarczych.

Orędownikami tego ważnego procesu przeobrażenia z bierności w aktywność upartą i konsekwentną, z defetyzmu w pozytywną pracę muszą być wszyscy działacze społeczno-gospodarczy, zrzeszeni w naszym obozie.

Trzy hasła

W zbliżających się wyborach do samorządu miejskiego skrystalizowały się trzy hasła, w imię których rozgrywa się walka wyborcza.

Partje lewicy społecznej (socjaliści, komuniści) idą do wyborów pod hasłem walki klasowej.

Dziesiątki lat ubiegłych i ich doświadczenia minęły dla nich bez śladu i skutku. Wierni ewangelji Karola Marksa ludzie z II-ej (socjaliści) czy III-ej (komuniści) międzynarodówki widzą w samorządzie miejskim jedynie teren do walki o zwycięstwo proletarjatu, nad wszystkiemi innemi klasami społecznemi, jedynie krok do osiągnięcia ideału rządów robotniczo-włościańskich.

Praktyka rządów sowieckich w Rosji, która wykazała, że rząd ten nie jest ani robotniczy ani włościański ale raczej — rządem nad robotnikami i włościanami, opartym na tyranji grupy nielicznej, zwącej się partją komunistyczną, niczego naszych socjalistów ani komunistów nie nauczyła.

Niczego również nie nauczyły partyj lewicy społeczno - politycznej nasze własne doświadczenia na gruncie samorządu miejskiego, które wykazały, że tam gdzie samorząd dostał się w ręce socjalistów (np. w Łodzi), tam kończył się on obciążeniem ludności brzemieniem nadmiernych ciężarów, bez żadnego istotnego pożytku dla kla-

sy robotniczej, nie mówiąc, oczywiście o klasie włościańskiej, która wogóle niema nic do gadania w wyborach do samorządu miejskiego. Pomimo tylu i tak pouczających doświadczeń z przeszłości, nasza lewica społeczno - polityczna idzie w wyborach obecnych do samorządu miejskiego pod hasłem walki klasowej.

Prawica natomiast, uzurpująca sobie nazwę „narodowej" idzie do wyborów samorządowych pod hasłem „walki o władzę w Państwie".

Stronnictwo Narodowe uważa, że jeśli uda mu się pochwycić w swe ręce władzę w zarządach naszych miast i miasteczek, etap następny — pochwycenie w swe ręce władzy w Państwie — będzie dlań etapem łatwym do zdobycia.

Samorząd miejski nic je w gruncie rzeczy w swej istocie i celach nie obchodzi, ma jedynie posłużyć Stronnictwu Narodowemu jako odskocznia do osiągnięcia głównego celu politycznego — pochwycenia władzy w Państwie w swe ręce.

W środku, pomiędzy obozami lewicy i prawicy społeczno - politycznej w obecnych wyborach do samorządu miejskiego stoi B. B. W. R., obóz Marszałka J. Piłsudskiego.

Nie występuje od do walki wyborczej w imię zwycięstwa takiej lub innej klasy społecznej. Nie chodzi mu o to, by instytucje samorządu miejskiego stały się terenem walki politycznej choćby o utrwalenie rządzącego obecnie w Polsce obozu.

Chodzi mu o dobro wspólne wszystkich mieszkańców miast i miasteczek naszych bez względu na ich przynależność klasową i przekonania polityczne, chodzi mu poprostu o to, by siedziby ludności miejskiej były czyste, porządne, dobrze gospodarowane, by się upodobniły do miast i miasteczek Europy zachodniej, wyszły nareszcie z dotychczasowego „stepowego" charakteru.

Ludzie i organizacje społeczno - gospodarcze, które tak właśnie rozumiały charakter i zadania samorządu miejskiego, stworzyły

listę Nr. 1

Kandydaci tej listy nie będą w radach i magistratach miejskich pracować dla zwycięstwa takiej lub innej klasy społecznej, ani — partji politycznej, ale — dla dobra wszystkich mieszkańców, dla pomyślnego rozwoju całej gminy miejskiej.

Wyborcy nie będą więc mieli trudności w wyborze listy, na którą należy głosować.

A. S.

Ordynacja podatkowa

Ogłoszona w Nr. 39 „Dziennika Ustaw" z dnia 12 maja r. b. ustawa o ordynacji podatkowej, wejdzie w życie z dniem 1 październiku r. b.

Ordynacja podatkowa, złożona z 212 artykułów, jest zbiorem przepisów, regulujących postępowanie władz skarbowych i komisyj odwoławczych przy wymierzaniu podatków, oraz ustala prawa i obowiązki płatników, terminy i sposoby zażaleń jako też postanowienia karne.

Ordynacja ta dotyczy tylko podatków państwowych, a przedewszystkiem podatku przemysłowego (obrotowego), dochodowego, gruntowego, od nieruchomości i placów od lokali i t. d. Dotychczasowe komisje szacunkowe przy urzędach skarbowych zostaną zniesione, a urzędy będą same wymierzać podatki, przyczem ich decyzje będzie można zaskarżać do komisyj odwoławczych przy Izbach Skarbowych.

Komisje te liczyć mają 24 do 36 członków i tyluż zastępców, przyczem połowę członków i połowę zastępców Minister Skarbu mianuje na dwa lata z grona płatników podatku (obrotowego, dochodowego i od placów budowlanych), a drugą połowę powołuje z pośród kandydatów, przedstawionych w podwójnej liczbie przez organizacje samorządu gospodarczego i samorządu wolnych zawodów (izby adwokackie, izby lekarskie). Na czele komisji stać będzie wyższy urzędnik Ministerstwa Skarbu.

Za podstawę wymiaru będą brane zeznania składane przez płatników jako też prawidłowe księgi handlowe i księgi uproszczone, prowadzone zgodnie z rzeczywistością. Władza skarbowa może wzywać płatnika do wyjaśnień oraz przeprowadzać oględziny przedsiębiorstw jakoteż może odraczać i rozkładać na raty należności podatkowe.

Wykroczenia podatkowe będą karane przez władze skarbowe karą pieniężną do 500 złotych lub przez sądy aresztem do 6 miesięcy. Rozmyślne uniknięcie lub uszczuplenie należnego podatku karane będzie grzywną w wysokości od jedno do dwudziestokrotnej kwoty niezapłaconego lub uszczuplonego podatku, niezależnie od obowiązku uiszczenia samego podatku.

Od orzeczeń karnych można będzie w ciągu 14 dni od daty doręczenia odwołać się do władzy skarbowej albo skierować sprawę na drogę sądową.

Podając tylko główniejsze postanowienia ordynacji podatkowej, odsyłamy czytelnika w zakresie szczegółów do tekstu samej ustawy.

DZIESIĘCIOLECIE BANKU GOSPODARSTWA KRAJOWEGO.

W maju r. b. upłynęło dziesięciolecie utworzenia Banku Gospodarstwa Krajowego. W związku z powyższem odbyła się w siedzibie Banku konferencja prasowa, na której Prezes gen. Dr. Roman Górecki wygłosił obszerne przemówienie, poświęcone dziejom rozwoju Banku w ubiegłym okresie.

Bank Gospodarstwa Krajowego rozwijał się w niezwykle szybkiem tempie bez przerwy do roku 1932. W roku 1933-im tempo to uległo pewnemu zahamowaniu, lecz w pierwszych miesiącach bieżącego roku zaczęło się wzmagać ponownie.

Rozwój ten ujawnił się zarówno we wzroście funduszów, powierzonych Bankowi (wkładów i lokat Skarbu Państwa) jak i działalności kredytowej Banku w zakresie kredytów gotówkowych i emisyjnych. Najsilniejszy wzrost operacyj przypada na rok 1927 wktórym suma bilansu zwiększyła się o pół miljarda złotych, najwyższą zaś sumę bilansową a mianowicie 2.183 miljonów złotych Bank osiągnął w roku 1931-ym. W latach następnych tempo nieco słabnie ale suma bilansowa waha się od 2.160 do 2.166 miljonów złotych a zatem wykazuje znaczną stabilizację.

Główna rola Banku, zgodnie z jego statutem polega na udzielaniu kredytu długoterminowego. Spełnienie tego zadania umożliwia Bankowi specjalna struktura jego kapitałów, które w dużej większości są kapitałami długoterminowemi. Z ogromnej sumy 2039 miljonów kapitałów obcych i własnych z końcem 1933-go roku tylko 344 miljony stanowią kapitały krótkoterminowe. Cała reszta składa się z kapitałów własnych Banku w sumie 221 milj., lokat Skarbu Państwa w wysokości 651 milj. zł. wreszcie z kapitałów osiągniętych z emisyj papierów wartościowych w sumie 823 milj. zł.

Kredyty udzielane przez Bank mają w przeważnej części charakter kredytu na cele publiczne. Udział tego rodzaju kredytów w ogólnej sumie kredytów gotówkowych tak krótko jak i długoterminowych wynoszącej w końcu 1933 roku. 1.037 milj. zł. wynosił przeszło 65 procent. Obroty Banku osiągnęły w roku 1933-cim 15.645 miljonów złotych.

Tak w bardzo krótkim i pobieżnym ujęciu przedstawia się rozwój Banku Gospodarstwa Krajowego w okresie ubiegłego dziesięciolecia. Pewne zahamowanie tempa działalności Banku w latach 1932 i 1933 jest zrozumiałe ze względu na pogłębienie się w tym czasie kryzysu, już jednak pierwsze miesiące 1934-go roku wykazują znaczną poprawę, która jest jednocześnie zwiastunem odprężenia gospodarczego a wiele okoliczności wskazuje na to, że odprężenie to nie będzie miało charakteru sezonowego.

W. Ch.

Z ruchu wydawniczego

Nakładem „Federacji autonomicznej faszystowskiej rzemieślników Italji" posiadającej swą siedzibę w Rzymie wyszła praca Naczelnika Wydziału Pracy, Ubezpieczeń i Szkolnictwa Zawodowego w Związku Izb Rzemieślniczych Rzeczypospolitej Polskiej p. Kazimierza Jaroszewskiego p. t.: „Le régime légal de de l'artisanat en Pologne". (Zasady ustrojowo - prawne rzemiosła w Polsce). Praca ogłoszona jest w języku francuskim i poprzedzona wstępem w trzech językach: włoskim, niemieckim i francuskim.

Książka zawiera 14 rozdziałów, w których autor porusza następujące zagadnienia: ogólne położenie rzemiosła w Polsce i jego rola jako czynnika gospodarczego, prawo przemysłowe z roku 1927, terminowanie w rzemiośle, dowód uzdolnienia zawodowego, mistrzowie, nauczanie zawodowe, wykładowcy w szkołach zawodowych, cechy i związki cechów, cechy na Śląsku, Izby Rzemieślnicze, spółdzielczość, kredyty, władze przemysłowe, zakończenie.

Jak z powyższego zestawienia wynika, p. Jaroszewski ujmuje w swej pracy całokształt zagadnień ustrojowo - prawnych rzemiosła, a pozatem rozszerza ramy swej pracy, poświęcając specjalne ustępy spółdzielczości, kredytom i t. d. Chronologicznie rzecz doprowadzona jest do nowelizacji ustawy przemysłowej, która będzie treścią następnego tomu. Tom II-gi ukaże się niebawem.

Książka p. Jaroszewskiego jest pierwszą na szerszą skalę podjętą pracą dla użytku zagranicy, zawierającą syntezę ustrojowo - prawnych zagadnień rzemiosła polskiego. O rzemiośle polskiem, o jego obliczu organizacyjnem, o znaczeniu i roli, jaką spełnia ono w gospodarstwie naszego Państwa, zagranica dowiadywała się przygodnie i fragmentarycznie. Obecnie ma rzecz gotową, napisaną ze ścisłością i jasnością, właściwą znanemu autorowi i publicyście na odcinku rzemieślniczym. Autor w ciągu swego wykładu bardzo umiejętnie wplata w treść ustępy o dużem znaczeniu propagandowem, co tembardziej podnosi wartość książki z punktu widzenia ogólnych interesów naszego Państwa. Dlatego też, p. Jaroszewskiemu należą się wyrazy prawdziwego uznania, które niechże mu będą zachętą do kontynuowania pożytecznej pracy wydawniczej, przeznaczonej dla pouczania i informowania opinji europejskiej o stanie naszego gospodarstwa i prawodawstwa.

Jeżeli opinja ta była przez różne złośliwe czynniki wprowadzana często w błąd, to działo się dlatego, ponieważ brak był niemal zupełny odpowiedniej źródłowej literatury. Brak ten obecnie odrabiamy, dzięki temu systematycznie i ciągle przekształcają się i krzepną poglądy zagranicy na różne sprawy i prace, jakich się w Polsce dokonywa, a w oświeconej opinji europejskiej stajemy się coraz mniej „egzotyczni".

Niekiedy zdarza się też, że zagranica nie bez wielkiego zdziwienia dochodzi do wniosku, że Polska w umiejętności rozwiązywania skomplikowanych zadań nawet przoduje reszcie Europy. Te „nieoczekiwane" odkrycia zawdzięczać należy pracy pionierów szerzenia pozytywnej wiedzy o Polsce. Na odcinku rzemiosła p. Jaroszewski jest tym pionierem w nalepszym tego słowa znaczeniu.

OPŁATY ZA KARTY RZEMIEŚLNICZE.

Związek Izb Rzemieślniczych przystąpił do zbadania i unormowania sprawy wszelkiego rodzaju opłat, pobieranych przy zgłaszaniu rzemiosła u władz przemysłowych I-szej instancji i przy wydawaniu przez te władze kart rzemieślniczych, zarówno na podstawie formalnych dowodów uzdolnienia, ustalonych w art. 145 ustawy przemysłowej, jak i na podstawie dyspensy, udzielonej przez władze przemysłowe II-ej instancji. W tym celu Związek Izb Rzemieślniczych Rzeczypospolitej Polskiej zwrócił się do Izb o dostarczenie możliwie w najkrótszym czasie wraz z opinją wyczerpujących informacji o wszelkich opłatach pobieranych przy wydawaniu kart rzemieślniczych i udzielaniu dyspens.

Poruszona sprawa ma doniosłe znaczenie dla rzemiosła i jego rozwoju, jeżeli w szczególności wziąć pod uwagę poz. 36 wyjaśnienia Ministerstwa Skarbu w sprawie opłat stemplowych wiążących się z ustawą przemysłową (Dz. Urz. Minist. Skarbu Nr. 36/1927 r.) i z uchwaloną przez ciała ustawodawcze do tej ustawy nowelą.

W wyborach do Rad Miejskich głosujemy wszyscy na listę Bezpartyjnego Bloku Gospodarczego Nr. 1.

Z kroniki rzemieślniczej

ZJAZD GOSPODARCZY RZEMIOSŁA POWIATU ŻYWIECKIEGO.

Dnia 8 kwietnia b. r. odbył się Zjazd Gospodarczy Rzemiosła pow. żywieckiego w Żywcu, zwołany przez miejscowych działaczy z p. Prezesem A. Molińskim na czele. Zjazd ten pod względem organizacji, treści referatów i liczebności uczestników wypadł imponująco. Na Zjeździe wygłoszone zostały referaty na temat współczesnych zagadnień rzemieślniczych, które jak uchwalona nowela do prawa przemysłowego, sceleniowa ustawa ubezpieceniowa, ustawodawstwo podatkowe i spółdzielczość mają pierwszorzędne znaczenie dla rzemiosła.

Podczas zjazdu odbyła się ponadto podniosła uroczystość poświęcenia nowego lokalu Pow. Związku Cechów Rzemieślniczych, połączona z przenoszeniem godeł i insygniów cechowych do nowego lokalu. Uroczystość ta poprzedzona okolicznościowem nabożeństwem w kościele parafjalnym, wywarła szczególnie głębokie wrażenie, będąc wspaniałą ilustracją wiekowych tradycyj rzemiosła, bogactwa i barwności folkloru żywieckiego oraz tężyzny organizacyjnej cechów żywieckich, Wśród szpaleru mieszkańców Żywca i okolicznych gmin przy dźwiękach kilku orkiestr przeszedł bogato udekorowanemi chorągwiami i zielenią ulicami pochód z kościoła do rynku przed lokal Związku. Spokojnie i majestatycznie w takt pieśni „Serdeczna Matko" sunęły długim korowodem cechy jedne za drugiemi. Czoło pochodu każdego z cechów stanowili terminatorzy ubrani w odzież charakteryzującą ich pracę zawodową. W białych bluzach i czapeczkach kroczyli więc terminatorzy piekarscy, rzeźniccy, wędliniarscy, w płóciennych zielonych kombinezonach malarze i ślusarze, w lnianych długich fartucach murarze, w skórzanych fartuchach kowale i t. d. Za nimi niosąc godła cechowe skarbnice, obrazy święte, postępowali czeladnicy, za czeladzią starszyzna, odświętnie ubrana w kontusze i czamary przepasane barwnemi pasami. Barwnością kolorów i bogactwem strojów, z których wiele liczy około 300 lat, wyróżniała się liczna grupa Żywczanek biorąca udział w pochodzie w otoczeniu sztandarów cechowych, sięgających jeszcze 16 wieku.

Po poświęceniu lokalu, powitaniu gości i władz nie małą atrakcją stanowiło tradycyjne rzucanie bułek i kiełbas pomiędzy zebrane na rynku tłumy ludności.

Zjazd zaszczycili swą obecnością: Instruktor Korporacyj Przemysłowych przy Urzędzie Wojewódzkim w Krakowie radca Dr. Jan Wyród jako przedstawiciel Pana Wojewody, reprezentanci miejscowych władz z zastępcą Starosty żywieckiego na czele, delegaci Krakowskiej Izby Rzemieślniczej, wreszcie delegaci organizacyj rzemieślniczych sąsiednich powiatów.

Z BRZEŚCIA KUJAWSKIEGO.

W niedzielę, dnia 22 kwietnia 1934 r. o godz. 17 w Świetlicy Związku Strzeleckiego odbyło się Ogólne Zebranie brzeskiego Oddziału Zrzeszenia Rzemieślników Chrześcjan im. Jana Kilińskiego, w liczbie 65 osób.

Obrady zagaił prezes Zrzeszenia p. Franciszek Szarwarkowski witając zaproszonych gości w osobach pp.: Prezesa Komisarycznego B. B. W. R. Ludwika Zajęckiego, K-ta Policji Państwowej Bronisława Misterę i innych.

Do prezydjum zaproszono p. Dąbrowskiego Stanisława, na przewodniczącego pp.: Mańkowskiego Dominika i Hadrowicza Stanisława, na asesorów oraz na sekretarza p. Romana Wiśniewskiego.

Po załatwieniu sprawozdań i budżetu oraz po przemówieniach, prezesa B. B. W. R. p. Ludwika Zajęckiego, prezesa Zrzeszenia Rzemieślników p. Franciszka Szarwarkowskiego przystąpiono do wyborów władz Zrzeszenia. Do Zarządu wybrani zostali ponownie przez aklamację pp.: Franciszek Szarwarkowski — prezes oraz członkowie Zarządu: Perzyński Ludwik, Studziński Władysław, Jasiński Józef, Lewandowski, Jan Brzozowski, a na zastępców p. p.: Mańkowski Dominik, Melzacki Włodzimierz, Kamiński Józef. Do Komisji Rewizyjnej p.p.: Szajerski Wacław, przewodniczący, Borowski Aleksander i Wiśniewski Władysław, członkowie Komisji Rew. zastępcy: p. p.: Kubiak Franciszek, Osiński Władysław. Sąd Honorowy p. p.: Ciborowski Henryk, Wiśniewski Roman, Brzozowski Stanisław.

Prezes p. Fr. Szarwarkowski w dłuższem przemówieniu nadmienił, że rzemieślnicy m. Brześcia Kujaw. winni się solidaryzować i przy nadchodzących wyborach do Rady Miejskiej wziąć czynny udział w poparciu listy prorządowej, gdyż tylko drogą współpracy i lojalności, rzemiosło może zdobyć dla siebie lepsze jutro. Przemówienie prezesa nagrodzone zostało oklaskami.

Dział branżowy

Maszyny do prania pierza.

Maszyny do prania pierza były dotąd sprowadzane z zagranicy głównie z Niemiec i Czechosłowacji. Obecnie ten dział produkcii został podjęty przez „Warsztaty Romana Kluźniaka i Syna w Kielcach, które budują maszyny do mechanicznego prania pierza, suszenia pierza i separacji według jakości.

Produkcja wymienionych warsztatów może zaspokoić całe zapotrzebowanie w kraju. Dlatego też Izba Rzemieślnicza w Kielcach zwróciła się do Związku Izb Rzemieślniczych z prośbą o poparcie starań w kierunku ograniczenia przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu przywozu wymienionych maszyn do kraju.

P. T. PRENUMERATORÓW

prosimy o uiszczenie wpłaty

za II kwartał.

P.K.O. 6066 P.K.O. 6066

Redaktor: WŁADYSŁAW GINDRICH Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Rzemiosło" z ogr. odp. w Warszawie

Prenumerata: kwartalnie zł. 2.40, półrocznie zł. 4.80, rocznie 9.60. Ceny ogłoszeń: Za m/m szerokości jednej szpalty gr. 25

Zakł. Druk. F. Wyszyński i S-ka, Warszawa.